

ROZWIŃ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Poniedziałek, dnia 11 sierpnia 1924 r.

TELEGRAMY.

NOWE TRZĘSIENIE ZIEMI W JAPONJI

LONDYN 10-8 (PAT) Z Tokio donoszą, że trzęsienie ziemi zniszczyło w Nagasaki urządzenia telegraficzne, telefoniczne i kolejowe. Zawaliło się wskutek trzęsienia ziemi 2 tysiące domów.

ZJAZD HARCERSKI W KOPENHADZE.

KOPENHAGA, 10-8 (PAT) Na zjazd skautów w Kopenhadze przybędzie prawdopodobnie około 5 tysięcy harcerzy. Pierwsi przybyli harcerze Francuscy, chińscy, japońscy, niemieccy, węgierscy, tu recy, indyjscy, egipcscy, polscy i finlandscy. Oczekiwane jest przybycie drużyn ze Szwecji, Judosławji, Czechosłowacji, Holandji, Ameryki, Sjamu, Portugalji, Szwajcarii i Norwegji.

STRACH MA WIELKIE OCZY.

MOSKWA 10-8 (AW) „Prawda“, komentując wizytę floty szwedzkiej w portach lotewskich, estońskich i fińskich, upatruje w tym fakcie manifestację antysowiecką. Zarówno marszruta floty, jak i fakt, że krążowniki szwedzkie złożyły Finlandji wizytę w rocznicę bitwy morskiej z Rosją pod Svensksade, w r. 1790, miały na celu zdaniem pisma zamianowanie Finlandji, obawiającej się rzekomo napadu floty sowieckiej, całej potęgi sił morskich Szwecji.

Manewry te przygotowane zostały przez Szwecję za aprobatą i poparciem rządu finlandzkiego.

RATYFIKACJA KONFERENCJI TURECKO-ROSYJSKIEJ.

MOSKWA 10-8 (AW) Prezydium związkowego „W. C. I. K.“ a postanowiło ratyfikować konwencję o ruchach pogranicznych między Gruzją a Turcją.

Układy w przedmiocie ogólnych zasad uregulowania stosunków między S. S. R. a Chinami, oraz traktat o tymczasowym zarządzie koleją wschodnio chińską będą również wkrótce wprowadzone w życie.

KONCESJE NIEMIECKIE W SOWDEPJL

MOSKWA 10-8 (AW) Firma niemiecka „Deutsche Saatheim Gesselschaft“ otrzymała koncesję rolną na prowadzenie w ciągu 91 lat gospodarstwa nasiennego. Teren, na którym odbywać się będzie prowadzenie gospodarstwa, obejmuje około 17 tysięcy dziesięcin, w pobliżu kolei władzykaukaskiej.

PRASA ŁOTEWSKA O NAPADZIE NA STOLPCZĘ.

RYGA 10,8 (AW) W związku z napadem na Stolpcę prasę łotewską obiegają najnieprawdopodobniejsze wiadomości o sytuacji w województwach wschodnich. Większość tych sensacyjnych, nieprawdziwych pogłosek pochodzi ze źródeł niemieckich.

Np. ryskie „Siegodnia“, powołując się na berliński „Vorwärts“ m. in. pisze:

„Linja kolejowa między Wilnem a Warszawą jest silnie strzeżona przez żandarmerję, której posterunki ustawione są na całej długości linii wzdłuż toru kolejowego, oddalone od siebie o 200 metrów każdy. Maszyniści, prowadzący lokomotywy pociągów kursujących między Wilnem a Warszawą, mieli rzekomo odmówić obsługi pociągów na tej linii, ze względu na możliwość napadu. W rezultacie ruch kolejowy ograniczono do minimum, a pociągi kursują pod silną osłoną policji i wojska.“

O DŁUGI MIĘDZYSOJUSZNICZE.

PARYŻ 10,8 (PAT) Konferencja w sprawie długów międzysojuszniczych odbędzie się w drugiej połowie listopada po wyborach na prezydenta Stanów Zjednoczonych, a to w tym celu, aby umożliwić Ameryce wzięcia udziału w tej konferencji.

Zwycięstwo Polski w międzynarod. spotkaniu Polska — Finlandja.

Reprezentacja Polski odniosła zwycięstwo nad reprezentacją Finlandji w stosunku 1:0

WARSZAWA 10-8 (PAT) Dzisiejsze międzynarodowe zawody piłki nożnej między Finlandją a Polską zakończyły się zwycięstwem Polski w stosunku 1:0 (0:0). Na zawody przybyli członkowie parlamentu finlandzkiego w Warszawie, przedstawiciele min. spraw zagranicznych, delegaci związków i klubów sportowych, oraz tysiączne tłumy publiczności.

Po odegraniu hymnu finlandzkiego i polskiego na gwizdek sędziego czecha Zeniska grę rozpoczyna drużyna finlandzka, lecz po chwili inicjuje przechodzi w ręce ataku polskiego. Finlandzcy obrońcy czają się do wypadów głównie lewą stroną.

W 14-tej minucie Janek Loth pudłuje z pewnej pozycji. W 21-szej minucie Reyman strzela na aut. W 30-tej minucie następuje błyskawiczny atak Polski. Bramkarz finlandzki Tammsala wyskakuje z bramki, Garbień z kilku kroków strzela momentalnie do pustej bramki, lecz chybia.

Atak finlandzki aranżuje szereg wypadków, rozbijają się one wszystkie o świetną grę Wacka

Kuchara w pomocy i Karasia w obronie. Polacy usadawiają się na polu karnym Finlandji i uzyskują kolejno 6 kornarów.

Po przerwie drużyna finlandzka dochodzi do głosu i gra się wyrównywa.

W 13-tej minucie Reyman przebija się przez obronę Finlandji i strzela bajecznie bramkę, przyjętą huraganem oklasków przez publiczność.

W 23 minucie Gerlic broni silnego strzału Kollina.

Ostatnie minuty gry należą do Polski. Drużyna na finlandzka była dobra w obronie, atak jej grał skrzydłami. Cała drużyna przedstawiała się bardzo sympatycznie.

W drużynie polskiej najlepszy a jednocześnie na boisku był Kuchar. Uratował on wiele niebezpiecznych sytuacji. Poza tem bardzo dobry był Karas, Reyman i Spojda.

Atak Polski był za mało ruchliwy i to była główną przyczyną stosunkowo niskiej wygranej Polski. Rzutów z rogów 8:2 na korzyść Polski

Z konferencji londyńskiej.

Narady Herriota we Francji. Porozumienie będzie osiągnięte do końca tygodnia.

PARYŻ 10-8 (PAT) Przybyłego tutaj Herriota oczekiwali członkowie rządu, oraz liczne tłumy publiczności, które witały premiera niemiłymi krzykami „niech żyje Foch i Herriot, niech żyje pokój“.

PARYŻ, 10-8 (PAT) Clementel i gen. Nollet udzieliłi przedstawicielowi „Petit Parisien“ wywiadu, w którym zaprzeczali szerzonym pogłoskom o istniejących rzekomo nieporozumieniach w łonie delegacji francuskiej. Herriot zaznaczył, że skoro w Londynie osiągnięte będzie porozumienie zażąda on upoważnienia do podpisania odnośnego dokumentu. W tym celu zwołana zostanie izba deputowanych. Po otrzymaniu votum zaufania ze strony izby, Herriot podpisze układ. Trzej ministrowie wyrazili wiarę, że porozumienie w Londynie osiągnięte będzie w końcu tego tygodnia.

PARYŻ, 10-8 (PAT) Według wydanego w nocy komunikatu urzędowego na posiedzeniu rady ministrów odbytym w pałacu Elzejskim pod przewodnictwem prezydenta republiki Doumergua, Herriot w porozumieniu z Clementelem i gen. Nolletem, przedstawił szczegółowo zagadnienia poruszane na konferencji londyńskiej. Po krótkiej, dyskusji w czasie której Herriot konferował z marszałkiem Fochem, obrady wznowiono i zakończyły się one o godzinie 1.30.

Rada ministrów jednomyślnie zaaprobowata warunki, przedstawione im przez Herriota.

W końcu komunikat podaje, że Herriot, Cle

mentel i gen. Nollet wracają dziś jeszcze do Londynu.

PRACE DELEGACJI NIEMIECKIEJ W LONDYNIE

LONDYN 10-8 (PAT) Rzecznikowi sprzymierzeni niemieccy po zdaniu sprawozdania 2-giej komisji postanowili przywrócić jedność ekonomiczną i fiskalną Rzeszy do stanu z przed 11 stycznia 1923 r., jednakże wysoka komisja międzysojusznicza w Nadrenji zachowa pewne prerogatywy. Postanowiono następnie, że termin, w jakim wprowadzony ma być w życie plan Davesa powinien wynosić 35 dni.

Koszta okupacji określono na 2 miliony marek złotych miesięcznie, przyczem Francja i Belgja otrzymają kompensaty. Pierwsze dwie raty odszkodowawcze jakie mają zapłacić Niemcy w okresie przebiegowym wynosić będą po 20 milionów marek złotych. Ustalono też okres 6-cio tygodniowy dla przekazania kolei niemieckich nowemu towarzystwu.

LONDYN 10-8 (PAT) Wczoraj o godz. 19.30 4-ej głównej delegacji oraz kanclerz Rzeszy Marka podpisali protokół, który ustala zgodę rządu Rzeszy na trzy projekty ustaw, jakie mają być przedstawione Reichstagowi, a dotyczące utworzenia banku emisyjnego, obligacji przemysłowych i kolei.

Protokół obejmuje ponadto postanowienia konferencji w sprawie kontroli nad dochodami Rzeszy, podlegającymi zastawom.

Kronika telegraficzna.

kt) W Gruzji aresztowany został członek centralnego komitetu mienszewickiego w Gruzji i b. szef sztabu gwardji narodowej Dzugeli. przybył tutaj z zagranicy.

kt) Na cześć przebywających w Paryżu z okazji kongresu nauczycieli polskich odbyło się przyjęcie, zorganizowane przez stowarzyszenia współpracy kulturalnej z emigrantami polskimi we Francji. Na przyjęciu tem obecny też był minister Chłapowski.

Traktat angielsko-sowiecki.

(—) Dn. 7 b. m. ogłoszony został w Londynie komunikat oficjalny w sprawie traktatu ogólnego angielsko-sowieckiego. Traktat składa się z 4 zasadniczych części. Rozdział pierwszy wymienia te układy, które w okresie przedwojennym zawarte zostały między Anglią a Rosją i których ważność anuluje się, następnie wyszczególnione są układy, które mocą niżej wspomnianego porozumienia obie strony uznają za niewygasłe. Postanawia się jednakże że ta ostatnia grupa układów musi ulegć pewnym zmianom w zastosowaniu do doby obecnej. Z chwilą wejścia w życie traktatu, strony przystąpią do pertraktacji o charakterze i rozmiarach tych zmian. Rozdział drugi reguluje obu stronomi kwestję rybołówstwa na wodach północnych wzdłuż wybrzeży terytorjum Z. S. S. R. Część 3-a porusza sprawy pretensji oraz pożyczki. Rząd sowiecki oznajmia, że w drodze wyjątku zmienia postanowienia zawarte w dekreście z dn. 28 stycznia 1918. anulującym zobowiązania rządów poprzednich cesarskiego i tymczasowego i obowiązuje się zadowolić w warunkach przewidzianych niniejszym traktatem pretensje angielskich posiadaczy obligacji rosyjskich opiewających w walucie obcej. Rząd angielski uznaje, że finansowe i ekonomiczne stanowisko rządu S. R. jest w możności całkowicie zadowolić te pretensje, które zgłoszą obywatele angielscy lub towarzystwa angielskie eliminując jednak tych posiadaczy, którzy nabyli papiery rosyjskie po 16 marca 1921 r. i te papiery, które w dniu wskazanym wyżej nie stanowiły własności obywateli angielskich.

Po pertraktacjach, które odbędą obte strony zainteresowane ułożone zostaną warunki, na podstawie których wspomniane pretensje będą likwidowane. Warunki te stanowią przedmiot porozumienia z rządem angielskim i włączone zostaną do traktatu drugiego, który w konsekwencji takiego porozumienia zawarty zostanie między obu rządami, pod warunkiem, że rząd angielski będzie miał na to zgodę angielskich posiadaczy przynajmniej połowy kapitału zaangażowanego we wspomniane obligacje. Wszystkie kwestje, stojące w związku ze wzajemnymi pretensjami rządów, a wypływające z faktów, które miały miejsce w okresie od 4 sierpnia 1914 r. aż do 1 lutego 1924 r. podane będą oddzielnym dyskusjom w czasie późniejszym. Klauzula ta obejmuje pretensje, wypływające z zaciągniętych u rządu angielskiego przez rząd cesarski i tymczasowy pożyczek wojennych z jednej strony, z drugiej zaś, pretensje rządu sowieckiego stojące w związku z interwencją angielską dokonaną w czasie od listopada 1917 r. do marca 1921 r. W ten sam sposób ujęte będą pretensje obywateli obu krajów w związku ze stratami i szkodami, jakie wynikły w skutek wypadków po sierpniu 1914 r. Do pretensji takich nie należą pretensje wyżej wspomniane a wypływające z posiadania obywateli angielskich obligacji rosyjskich, jak również nie należą do nich straty wynikłe w przebiegu normalnych handlowych stosunków, gdyż te ostatnie pokryte zostaną drogą przekazania rządowi angielskiemu przez rząd rosyjski sumy ryczałtowej. Repartycja tej sumy między poszczególnych poszkodowanych dokonana zostanie przez rząd angielski. Każdy z rządów wspomnianych wyznaczy po trzech dostatecznie upoważnionych przedstawicieli, którzy zbadają łącznie charakter tych pretensji i zgłoszą sprawozdanie o wysokości sumy ryczałtowej która ma je pokryć.

Rząd sowiecki pragnąc przywrócenia między obu krajami współpracy na polu ekonomicznym wprowadził takie wyjątki do dekretu o nacjonalizacji przemysłu, handlu i rolnictwa, które stanowią dostateczną podstawę dla udzielenia rekompensaty tym obywatelom angielskim, których przedsiębiorstwa przemysłowe lub handlowe podległy bądź konfiskacie, bądź też nacjonalizacji, w kwestjach tych rząd sowiecki pertraktować będzie z zainteresowanymi obywatelami angielskimi. Dla wypracowania szczegółowego w tym zakresie materiału oba rządy wyznaczają komisję, składającą się z 6-ciu dostatecznie wykwalifikowanych w tym względzie osób po trzy z ramienia każdego rządu. Odnosne porozumienie z rządem angielskim jakie w tym względzie drogą pertraktacji zostanie osiągnięte i mające na celu zadowolenie pretensji angielskich, objęte zostanie traktatem handlowym. W przedmiocie podpisu, nadającego temu drugiemu traktatowi moc obowiązującą rząd angielski wróci się do parlamentu o aprobatę, co jednocześnie umożliwi rządowi temu zagwarantowanie pożyczki rządu sowieckiego subskrypcji i odsetek.

Rząd angielski zastrzega sobie, że zarówno wysokość tej pożyczki jak i warunki emisji wskazane będą w traktacie handlowym, który jednakże nie może mieć mocy obowiązującej, dopóki gwarancje, jakie dotyczące tej zostaną udzielone, nie uzyskają koniecznej tutoryzacji parlamentu.

Bliższe szczegóły co do klauzul traktatu handlowego przedłożone już zostały wczoraj Izbie przez podprzewodniczącą panią Pongobę.

50-lecie zgierskiej straży pożarnej.

II

Dnia 3 bm. obchodziła Ochotnicza Straż Ogniowa Zgierska uroczystości pięćdziesięciolecie swego istnienia. Już w przeddzień uroczystości zaczęły napływać do miasta rozliczne delegacje. Na mieście udekorowanemu flagami ruch niezwykle, chełmy strażackie połyskują w słońcu, wszędzie gwar, ruch i życie. Uroczystość rozpoczęła się wieczorem dnia 2-go, wspólnym pochodem z pochodniami, poprzedzonym przez orkiestrę. Dnia 3-go, na placu sportowym Zgierskiego Tow. Gimnastycznego, od wczesnego rana gwar i ruch. Tutaj zgromadziły się wszystkie delegacje, które o godz. 9 i pół, na znak dany przez mistrza ceremonii p. Wiczkorka, utworzyły olbrzymi pochód, który przy dźwiękach 3 orkiestr, wyruszył na Stary Rynek. Przed Magistratem oczekiwał przybycia pochodu p. burmistrz Jan Świercz, w otoczeniu członków magistratu i Rady miejskiej.

Burmistrz, w pięknym przemówieniu powitał przybyłych, poczem wręczył Komendzie Straży Ogniowej Zgierskiej okazały sztandar, ufundowany przez gminę. Po przyłączeniu się członków Magistratu i Rady miejskiej do pochodu, ruszono do Kościoła rzymskokat., gdzie po uroczystej mszy, w czasie której koncertował mieszany chór, naprzemian z orkiestrą, ks. prałat Szaniawski wygłosił piękne kazanie, poczem poświęcił sztandar. Następnie udano się w pochodzie do kościoła ewangelickiego, gdzie ksiądz pastor Falcman, po wzniesionych kazaniach wygłoszonych w językach niemieckim i polskim, dokonał poświęcenia sztandaru w duchu ewangelickim. W czasie uroczystości koncertował doskonały mieszany chór kościelny.

Po uroczystościach kościelnych, wyruszył pochód z powrotem na plac sportowy. Pochodowi przegładali się tysiączne rzesze publiczności, wśród której obsypywano dzielnych strażaków kwiatami. Na boisku sportowym pierwszy przemówił do zgromadzonych wiceprezes Straży Ogniowej p. Płużański, po-

czem nastąpiły mowy poszczególnych delegatów, których wielu ofiarowało w imieniu swych oddziałów gwóźdź i szarfę pamiątkowe. Po wspaniałej i spójnej defiladzie przed sztandarem, dookoła której zgromadzeni byli przedstawiciele władz rządowych i miejskich, gościnni gospodarze przewieźli gości autach i wozach strażackich do sali „Lutni“, gdzie stolami zasiadło około 150 biesiadników. Za głównym stołem siedzieli pp: Delegat województwa, ks. prałat Remiszewski, ks. prałat Szaniawski, kasał pastor Falcman, burmistrz m. Zgierz Świercz, miarż policji Korpiński, członek magistratu Sheybal, przedstawiciele frakcji rady miejskiej: NPR. Zieliński, PPS. Pawlikowski, Ch.Z. J. N. Kamiński, żyd. skiej Morgenstern. Wygłoszono wiele mów i toastów wśród których wyróżniły się mowy: p. starosta Remiszewskiego, oraz obydwu przedstawicieli duchowieństwa. Burmistrz Świercz w mowie swej odparł zarzuty stawiane gminie, jakoby zamała myślała losie straży ogniowej, a ławnik Sheybal, zgłosił imieniu obecnych radnych prośbę do Zarządu o przyjęcie ich w poczet członków straży. W czasie obiadu przygrywała doskonała orkiestra pod kierunkiem p. Gusta.

O godz. 4 pop. trąbka strażacka dała sygnał alarmowy i sala momentalnie się opróżniła. Wszyscy podążyli na Stary Rynek, gdzie odbyły się imponujące popisy strażackie. Walczono z pozornym żarem domów dwupiętrowych, przyczem straż zgierska wykazała niezwykłą sprawność.

Po ćwiczeniach zebrani udali się na plac sportowy, gdzie odbyła się zabawa, która w miłym stroju, przy dźwiękach kilku orkiestr przeciągnęła się do późnej nocy.

Podkreślić należy solidarność braci strażackich, która na uroczystości jednej z najstarszych siódemskich Zgierskiej Straży Ochotniczej przesłała z najdalszych zakątków kraju delegacje, oraz dziesiątą depesz gratulacyjnych.

Czy możemy oczekiwać polepszenia?

Takie pytanie zadaje sobie każdy otwierając rano oczy ze snu. Gdy jednak sięgniemy do własnego rozsądku otrzymuje się odpowiedź zastraszającą. Wyrok w sprawie zbrodni krakowskiej, ściągający hańbę na naszą sprawiedliwość, jest zbyt jaskrawym dowodem naszego nierządu, nieposzanowania prawa i nie może przejść w zapomnienie bezpozostawienia po sobie utrudnień w życiu wewnętrznym kraju. Każdy wie o tem, że na nas patrzy zagranica, a za tem jakie może mieć zaufanie do kraju, w którym toleruje się zbrodnie? Prócz tego jest cały szereg innych dowodów bezprawia i ingorancji praw obywatelskich, które zamykają nam drogę do zaufania zagranicy. Wszak my możemy śmiało powiedzieć, że jesteśmy „w okupacji“ swoich własnych urzędników“ gdyż każdy urzędnik robi co mu się żywnie podoba — niema dyscypliny, niema poczucia obywatelskiego u ludności, niema najmniejszego poszanowania praw obywatelskich. Dla przykładu przytoczę komisję szacunkową, zbierającą się w sprawach podatkowych. Działalność tych komisji polega na tem, żeby siebie i swoich obronić, a obłżyć drugiego, szczególnie tego do kogo ma się jakąś urażę. Czy są jakiegokolwiek podstawy, któremi kierowanoby się? Nie, sądzi się na oko i w przybliżeniu, co bardzo często okropnie mijają się rzeczywistością. Następnie obecny stan bezgotówkowy jest również poniekąd objawem gwałtu i nieposzanowania praw ludzkich. Przechodzenie rozmaitych obiektów za bezcen z rąk właścicieli do rozmaitych lichwiarzy i spekulantów bez winy pokrzywdzonego, a skutkiem wytworzenia się warunków których nikt w życiu nie przeżywał, czy nie jest objawem tegoż gwałtu? Koszty jakie przy tej okazji doliczają sobie rejenci i komornicy są tak okropne, że śmiało możnaby to porównać z pastwieniem się kruków nad nieszczęśliwą ofiarą. Urząd walczący z lichwą walczy z amatorami nadmiernego zarobku i stale mówi się, że przechodzimy do warunków normalnych, a jednak wyżej wymienione opłaty są procentowo bardzo dalekie od warunków normalnych i nie zawadziłyby aby odpowiednio czynnikami miarodajne zainteresowały się temi sprawami. Wiemy przecież dobrze, że były czasy kiedy wogóle pieniędzy nie było, a ludzie żyli i byli nawet między nimi bogacze. Obecnie pieniądze sztucznie zostały wywyższone ponad wszelkie inne wartości i bogactwa i zrobiono z niego jakiegś Boga nie licząc się z tem jakie to zło skutki przynosi. Nie potrzebujemy daleko sięgać pamięcią, bo już podczas wojny na jej początku brak znaków obiegowych był zastąpiony banknotami, które traktowane były narówni z pieniądzem papierowym.

mo, że podkładu złotego nie miały, a również oparły na majątkach obywateli w postaci fabryk i innych realności. Projekt stworzenia złotego hipotecznego jest również niczem innym jak ułatwieniem kierunku wypuszczenia przez obywateli swoich pieniędzy, z tą tylko różnicą, że pośrednictwo w akcji przyjąłby na siebie Bank Hipoteczny, który ewentualnie możnaby stworzyć z dawnych towarzystw kredytowych oraz Bank Polski. Zasada ta znani się od zasady marki rentowej tem że tam obciążenie hipoteczne było obywatelom narzucone przez władze, a u nas obciążałby hipotekę dobrowolnie ten, kto zgłosiłby się po pieniądze. Spłata tych kapitałów w złożona na pewien okres lat, mogłaby być regulowana w ten sposób, że zwrócony pieniądz przez dłużnika hipotecznego, albo byłby oddany komu innemu w zastaw hipoteczny, albo miałby już pokrycie w złocie lub walutach wosokocennych, które to wartości Bank Polski powinienby mieć z zysków osiągniętych w tym celu procentu od tychże kapitałów i w takim razie kapitał ten mógłby pozostawać nadal w obrocie w zabezpieczeniu hipotecznego, ewentualnie gdyby krycia takiego niebyło i reflektanta z hipoteką mógłby nie, co jest rzeczą bardzo wątpliwą, pieniądze musiaby być wycofany z obiegu. Korzyści z powyższego projektu są tak jasne, że niepotrzeba się o nie rozpisywać. Bankowi Polskiemu przybyłyby ogromny kapitał obrotowy, od którego pobierając minimalny procent osiągnęliby bardzo poważny zysk, który mógłby być użyty na zakup złota i walut wysokocennych.

Podatki wpływałyby do kas bez nadzwyczajnego wysiłku ze strony społeczeństwa i nie byłoby potrzeby, że budżet Państwa może stać się fikcją. Prócz tego uniknęłoby się wywozu zagranicę naszej ludzkiej pracy w postaci procentów od kapitałów zdobytych zagranicą. Zważywszy wszystkie te korzyści, opłacałoby się, stojące na przeszkodzie statuty zmienić, jeżeli już u nas w tym kierunku zapanował upór do zwalczania, to jednak należałoby przypomnieć sobie okres bonów i coś w tym kierunku wymyślić stan taki bowiem budzi w ludziach instynkty naturalne, że jakie tylko mogą się w człowieku przejawiać, zniewała go do tego niedostatek, a nawet barczące to najprymitywniejsze potrzeby życiowe. W sferach mniej świadomych, wspominających stale dawne czasy, zatracą się uczucie patriotyzmu, a w czasie, zatracą się uczucie patriotyzmu, a w czasie nas w bardzo niepewna przyszłość, a zatem czas wyki, a może nawet i ostateczny z nią zawrócić.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Poniedziałek, dnia 11 sierpnia Zuzanny i Dygmy
MIEJSKA GALERIA SZTUKI ul. Sienkiewicza
wystawa malarstwa, rzeźby grafiki i zdobnictwa
polskiego otwarta od 10—8 wieczorem.

Czytelnia Tow. Przyjaciół Francji.
Piotrkowska 193 (lewa of.) otwarta od 6—8 w

— Widowiska.

Teatr Miejski (Cegielniana 65)

„Ptak niebieski“

Teatr Letni Scala (Variete).

Wielki program kabaretowy.

„Luna“ (Przejazd 1)

„Hotentot“, „Tajemnica zamężnej kobiety“.

„Casino“ (Piotrkowska 67)

„Hazard“

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Hanusia“

Kino Spółdzielni Prac. Państwowych

„Czerwona Dorota“

Biuro T-wa „Rozwój“ mieści się przy ul.

Podlesnej Nr. 4. Czynne od 9 rano do 8 wiecz.

Wiadomości bieżące

— Z niedzieli.

Niedziela minęła pod znakiem pięknej i ciepłej pogody. Łódź opustoszała. Kto mógł to opuścić mury miejskie. Łodzianie zabawiali się przeważnie na łące natury, zaludniającej okoliczne letniska jak Julianów, Helenówek, itp. Odbywające się zawody piłki nożnej miały bardzo dużo widzów.

Tylko w parkach miejskich brakowało muzyki. Spacer niedzielny byłby tam przyjemniejszy, gdyby nie obecność mniejszości, stanowiącej podczas świąt znakomitą większość, która z niedzieli robi sobie drugą sobotę, rugując z ławek goimów swą arogancją. To święcenie niedzieli przez żydów ma jednak swoją złą stronę.

Z.O.

— W sprawie podatku majątkowego.

Władze skarbowe zezwoliły na opłacanie podatku majątkowego listami zastawnymi Państwowego Banku Rolnego.

Owe 9 proc. listy zaastawne, opiewające na złote z jednoczesnym terminem umarzania 90 proc. za 100 będą przyjmowane przez Kasy Skarbowe lecz tylko do wysokości 80 proc. wymierzonego przez władze podatku. (bip)

— Ważne dla jadących do Ameryki.

Jak się dowiadujemy, konsulat amerykański w najbliższych miesiącach będzie wydawał karty wstępu oraz wizey imigracyjne jedynie tym wychodźcom, którzy posiadają stare wizey amerykańskie.

Wychodźcy, wysyłający obecnie podania do konsulatu i nienależący do kategorii jadących poza kwotę, nie mogą narazie liczyć ani na otrzymanie wiz ani też karty wstępu.

Nowe karty wstępu dla tych wychodźców wydawane będą w październiku. (bip)

— Lichwa na letniskach.

W okolicach Łodzi panuje niezmierny wyzysk ze strony chłopstwa i różnych sprzedawców artykułów pierwszej potrzeby.

Mieszkańcy letnisk niejednokrotnie zmuszeni są czynić zapasy na cały tydzień w mieście gdyż wy pada to taniej niż na rozpaskowanej wsi. (bip)

— A gdzie „ochrona“ lokatorów?

Dom, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 185, stanowi własność niejakiej pani E. Majer. Pani Majer w roku zeszłym wynajęła mieszkanie dozorczy za 600 tysięcy mkp. niejakiemu Józefowi Babiaszowi.

I byłoby wszystko w porządku, gdyby szanowna pani Majerowa nie była zwolenniczką rozmaitości: sądząc, iż pan Babiasz dość długo cieszył się dachem nad głową, zaskarżyła go do Sądu, otrzymała wyrok, nakazujący eksmisję i oczywiście wyrok całą bezwzględnością wykonała, w rezultacie czego pan Babiasz z całą rodziną i dobytkiem znalazł się pod gołym niebem. (pap)

Wynadki i kradzieże

— Zuchwała kradzież z przeszkodami.

Ubiegłej nocy patrol policji konnej i pieszej w V kom. pol. podczas obchodu obok mostu na Łódce zauważył kilku podejrzanych osobników, którzy na widok policji poczuli się rozchodzić.

Mimo wezwania wszyscy rzucili się do ucieczki i znikli w ciemnościach i tylko jeden z nich ukrył się w tunelu. Policjanci weszli pod most lecz podejrzani

Sprawy robotnicze.

Wypłata zasiłków szóstej partji bezrobotnych.

Magistrat m. Łodzi podaje do publicznej wiadomości, iż we wtorek dnia 12 b. m. będzie uskuteczniła wypłatę zasiłków dla szóstej i ostatniej partji bezrobotnych. Wypłata ta dotyczy tych tylko bezrobotnych, którzy dotychczas zasiłku jeszcze nie otrzymali.

Każdy bezrobotny, zgłaszający się po zasiłek, winien bezwzględnie przedstawić dowód, stwierdzający tożsamość osoby (dowód osobisty, legitymacja związkowa) oraz książeczkę obrachunkową. Ci z pośród bezrobotnych, którzy książeczek obrachunkowych nie posiadają, winni zwrócić się do fabryk, w których ostatnio pracowali, o wydanie im takich.

Wypłaty odbędą się w następujących biurach wypłat:

Do I biura wypłat (ul. Drewnowska, fabryka B-ci Kaszub) zgłoszą się ci bezrobotni, którzy dla jakiegokolwiek powodów zapomogi nie otrzymali i złożyli reklamacje do biura dla bezrobotnych (Pl. Wolności 14).

Do III biura wypłat (Helenów) zgłoszą się bezrobotni, umieszczeni na listach przez następujące związki: „Niemiecka Partja Pracy“, Łódzkie Elektryczne Koleje Dojazdowe, „Zawodowy Związek Robotników Przemysłu Metal“, „Klasowe Związki Zawodowe“, „Związek Robotników Przemysłu Skórzanego“, „Związek Robotników Przemysłu Spożyw“.

Do V biura wypłat (Miejski Kinematograf Oświatowy, Wodny Rynek) zgłoszą się bezrobotni z następujących fabryk: Michał Kohn i Natkin, Leopold Landsberg, Bławat Łódzki, Fabryka Wyróbów Drzewnych „Szpułka“, Samuel Rajchman i S-ka, M. Tykociner, Weinstein i Majerczak, Franciszek Fiszer Spadkp, Boryszowska Apretura i Drukarnia, Eisenman i Zand, M. S. Muszkat i S-ka, J. Stüdt, B-cia Chabańscy, Windman i S-ka, B-cia Lieberman, Selver, Unger i S-ka, Meve Gajewski, B-cia Lerner i Bychowski, M. H. Zylberberg, N. Brandwejmian, Z. Jurakowski, J. Lewit i A. Brzeziński, Gonski i Engelman, S. Chęciński, Louis Stein, Józef Zeydler i S-ka, Biederman R., Pruszenowski i Gutman, S-wie L. M. Cytrin, Izaak Brzeziński, Tow. Akc. Łódzkiej Fabryki Nici, R. Kurc, Przemysł Wełniany „Industria“, Fr. Ramisch, Hirsberg i Birnbaum, Izaak Kon, Mitlin i Holsztajn, Natan Kopel, Brunon Zinke i S-ka, Teodor Finster, Otto Goldamer, A. Szwanke i Syn, I. P. Rozenblatt, M. P. Pikielny.

Zatarg w Tomaszowskiej fabryce sztucznego jedwabiu zaostroża się

Zgodnie z zapowiedzią odbył się w Tomaszowie pod przewodnictwem okręgowego Inspektora pracy Wojtkiewicza dalszy ciąg konferencji w sprawie zlikwidowania trwającego już od kilku tygodni zatargu w Tomaszowskiej Fabryce Sztucznego Jedwabiu.

Na poprzedniej konferencji uzgodniono jeden punkt, a w sprawie innych miał się udać dyrektor fabryki do Warszawy po dyrektywy.

Otóż Zarząd w Warszawie cofnął warunek zmniejszenia obsługi w przedsiębiorstwie piekarskiej oraz zaprowadzenie akordu na oddziale sortowni, podtrzymując jednak żądanie zmniejszenia obsługi

Do VI biura wypłat (ul. Pańska, fabryka Karola Eiserta): Comber, Fajn i Speindel, Zeh Antoni, Weiss i Poznański, Rozenblatt, Leopold Seidel-Szwaidel, Bukiet, Leszczyński, Ickowicz i S-ka, Nestler i Ferenbach, Elektryczne Koleje Dojazdowe, R. Scholtz i Syn, Izydor Lipski, Józef Richter, Samuel Glikzman i S-ka, A. M. Groswirt, Biterman, Goldenberg, Juljusz Kinderman, „Xylos“, „Kotłownia, Sp. z ogr. odp.“, M. Patt, Bracia Lieberman, M. Epstajn, I. Zylbersztajn, Kalma i S-ka, Ch. M. Rubinowicz, B-cia Cederman i Makowski, I. Stencei i Below, Kajlich i Golda, Piaskowski i S-ka, Ernest Weber, Jan Lapp, Weinberger i S-ka, A. i K. Emde, I. Tenenbaum, B-cia Rajs i S-ka, Lindelfeld i Lewy, Abracham Sierszac, Kwaśner i Lindefeld, B. A. Glikzman Sp. Akc. B. Drabkin, B-cia A. Michel, Jakób Wojdystawski, Gampe i Albrecht; Zarząd Telefonów Łódzkich, K. Eisert, Z. Sztlauch, Pański i Lewin, Herman Toruńczyk, Jan Fijał i Synowie, I. Guterman, A. Prusak, M. Aronowicz i S-ka, „Swinks“, Albert Mühle, Aronson i Syn i Kaufman.

Do biura wypłat (ul. Czerwona 8, Seminarjum Nauczycielskie): zgłoszą się bezrobotni niżej wymienionych fabryk: G. B. Drabkin, I. Siczowski i S-ka, M. Hendeles, M. Fantus, Juljan A. Lange, Wilhelm i Lurkern i Synowie, A. Podstolski, N. Zawadzki, J. Wolska, Ernst Wever, Zygmunt Burchard, R. Hoffman, G. Busz i S-ka, Józef Dawidowicz, Bracia Piotrkowscy, K. B. Schief, Ryszard Raschig, K. Hoffrichter, Akc. Tow. Karola Benicha, Akc. Tow. Jakób Kestenberg, J. Ogólnik, „Industria“, Rafał Domanowicz i S-ka, T. Stenzel i Below, B-cia Gela de, D. Rozentel, A. Czamański i M. Sumeraj, M. Patt, A. S. L. Holczer, Ludwik Cukier, Edmund Ende, Kindel i Fiszer, Biederman i Pader, Maks König, Rabinowicz i Bakul, Odlewnia Żelaza Barbag, Bracia Natalli, I. Brettstajn i S-ka, Józef Rozenholz, „Poltex“, Dawidowicz Józef, Richter Zygmunt, którym zakwestjonowano wypłatę wobec nieprzepracowania w ostatniej fabryce 2 tygodni. O ile jednakże osoby te przepracowały w innych firmach w ostatnim roku, okres czasu, który łącznie z przepracowanym w ostatniej fabryce utworzy wymagany 20 tygodniowy okres pracy, zasiłek będzie im wypłacony w razie udowodnienia powyższego odpowiednim zaświadczeniem fabrycznym. Wypłaty we wszystkich biurach wypłat odbywać się będą w godzinach od 9 do 1 i od 3 do 5 wieczorem.

na oddziale przedsiębiorstwa kolegiowej i wprowadzenie akordu na tkalnię.

Nad tymi warunkami wywiązała się dyskusja poczem robotnicy oświadczyli że na warunki te nie zgadzają się, gdyż godzą one w zdobycze robotników.

Ponieważ przedstawiciele, firmy na dalsze ustępstwa nie poszli, robotnicy oświadczyli że strajk zaostrożają i wycofują wszystkich pracowników z fabryki.

Wobec takiego stanu rzeczy konferencja przerwano. (bip)

Wiec bezrobotnych w Zgierzu.

W ubiegłym tygodniu odbył się w Zgierzu wielki wiec bezrobotnych, na którym uchwalono rezolucję, domagającą się od Rządu zwiększenia zasiłków.

Dalsza redukcja pracy.

Firma Adam Bynowski w Zgierzu unieruchomiła fabrykę bez dwutygodniowego wypowiedzenia i odmówiła wypłacenia robotnikom należnego im ustawa wowo odszkodowania za czas wypowiedzenia, oraz urlopy.

Robotnicy zwrócili się do Chrześcijańskiego Związku Zawodowego w Łodzi, z prośbą o interwen-

zapomogowych o 50 proc. i potępiającą wprowadzenie 10-cio godzinnego dnia pracy. (pap)

cję, na skutek czego Związek wydelegował przedstawicieli dla przeprowadzenia pertraktacji z firmą.

Pan Bynowski jednak nie stawiał się i konferencja do skutku nie doszła.

Sprawę przesłano do rozstrzygnięcia Inspektoratowi Pracy. (pap)

ny osobnik ulotnił się a w miejsce jego znaleziono 36 sztuk towaru manufakturowego.

Towar znajduje się w V kom. pol., który prowadzi dochodzenie w celu ustalenia sprawców kradzieży i poszkodowanego. (bip)

— Amator kiełbasy.

Podczas nocnego obchodu ulicy Tokarzewskiego policja zauważyła jekiegoś podejrzanego osobnika

który na jej widok porzucił worek, zawierający kiełbasy oraz dla wygody porzucił tropy. (pap)

— Dzieci rodzą się na ulicy.

Antonina Tolpa, lat 21, służąca, zam. przy ul. Zawadzkiej Nr. 27 powiła dziecko na ulicy, Gdańskiej Nr. 31.

Pogotowie odwiozło ją do przytuliska kobiet, czego, przy ulicy Narutowicza. (pap)

Komunikat.

— Otwarcie Juljanowa.

W bieżącym sezonie letnim, w celu uprzyścia-
nienia łodzianom możliwości zwiedzania najpięk-
niejszego parku zostanie oddany do publicznego u-
żytku park i las w Juljanowie w dniach 15, 16 i 17
bież. mies. od godz. 8 wiecz. Z bogatym programem
(atrakcje).

We wszystkie dni przygrywa orkiestra.

Wejście: po złotówce dla dorosłych. 50 gr.
dla dzieci i żołnierzy. Komunikacja tramwajowa
zapewniona. 2704

Ze sportu

UROCZYSTOŚCI JUBILEUSZOWE ŁÓDZKIEGO KLUBU SPORTOWEGO.

W dniu wczorajszym z okazji 15-lecia istnie-
nia Łódzkiego Klubu Sportowego odbyło się na boi-
sku ŁKS. nabożeństwo, połączone z poświęceniem boi-
ska i sztandaru. Mszę św., po której nastąpiło poświę-
cenie boiska oraz sztandaru celebrował ks. biskup
Tymieniecki w asystencji ks. kanonika Wojdasa i
ks. proboszcza Grzelaka. Wśród zebranych zauważy-
liśmy: pp.: Jenerała brygady Małachowskiego, jako
reprezentanta okręgowego łódzkiego związku piłki
nożnej; vice wojewodę Łyszkowskiego, viceprezycen-
ta miasta Groszkowskiego, prezesa rady miejskiej
dr. Fichnę, zastępcę komendanta Policji Państwowej
Okręgu Łódzkiego nadkomisarza Zóltaszka. Przy
poświęceniu sztandaru ŁKS. chrestnymi rodzicami
byli: panie wojewodzina Rembowska i Jadwiga Woź-
niakowa, żona prezesa ŁKS.; panowie generał Mała-
chowski Robert Gajer oraz ławnik Władysław Adam-
ski. W uroczystości jubileuszowej uczestniczyły na-
stępujące stowarzyszenia: „Sokół”. Łódzki Oddział
Warszawskiego Towarzystwa Cyklistów (WTC) „Re-
sursa Rzemieślnicza” Kluby sportowe: „Union” „Tu-
ryści” „LTSG” „Siła” „Orle” „Strzelec” Związek Maj-
strów Fabrycznych oraz delegacje stowarzyszeń spo-
łecznych spółdzielczych i zawodowych łódzkich. W
czasie mszy św. pienia relig. wykonał chór kościoła
św. Krzyża, oraz przygrywała podczas mszy orkie-
stra fabryczna fabryki Poznańskiego. Po poświęceniu
sztandaru przysięgę na takowy wykonali kapitano-
wie drużyn ŁKS.

Wyniki zawodów lekkoatletycznych

Dla uświetnienia jubileuszu, o godz. 15 rozp-
częły się zawody lekkoatletyczne ŁKS. z następują-
cymi wynikami: 1) bieg na 100 metrów Potocki 11,9
sek. p. Krumholz o pierś, p. Kozicki o metr. 2) bieg
pań na 60 metrów: Netwichówna 8,9 sek. Nowacka
9 sek. Kostrzewska o metr. 3) rzut dyskiem Gabrich
30,62 mtr., Kurpetowicz 29,20 mtr. Ulatowski 26,52 mtr.
4) Bieg 1500 mtr. Starosta 4 min. 57 sek. Gajster o 20
mtr. 5) skok wżwz panów Maniuta 1,45 mtr. Potoc-
ki 1,40 mtr., Cenker 1,35 mtr. 6) skok wżwz pań
Netwichówna 1,10 mtr. Wójcicka 1,10 mtr. Kamiń-
ska 1 mtr. rzut oszczepem Gerbich 37,60 metr. Potocki
36,63 mtr. Maniuta 35,60 mtr.

Mecz ŁKS. — „Warta”. 2:2 (0:2)

O godzinie 17,30 rozpoczęły się zawody w piłk-
nożną pomiędzy poznańską „Wartą” a gospodarzami.
W pierwszej połowie zaznac. się znaczna przewaga
„Warty” która stale znajdowała się w ataku. Rezul-
tat do przerwy 2:0 dla gości.

Po przerwie inicjatywę przejmują gospodarze
uzyskując w pierwszych dwudziestu minutach dwie
wyrównujące bramki. „Warta” pod koniec gry
znajdowała się stale w ataku, lecz wszystkie jej ataki
udaremniała obrona czerwonych.

Rezultat 2:2 utrzymuje się do końca zawodów.
Zaznaczyć należy, że zarówno goście jak i gos-
podarze wykazali grę bardzo ładną. Sędziował słabo
p. Weliszek.

Po zawodach o godz. 9-ej wieczorem, odbył się
bankiet dla przedstawicieli władz, prasy, stowarzy-
szeń sportowych, oraz zaproszonych gości w sali Ma-
linowej Grand - Hotelu.

Bibliografia.

Kwartalnik statystyczny.

Główny Urząd Statystyczny zamiast „Miesięc-
znika Statystycznego” wydaje obecnie (od paździer-
nika r. ub.) „Wiadomości Statystyczne”, ukazujące
się 2 razy na miesiąc oraz „Kwartalnik Statystyczny”,
którego pierwszy zeszyt ukazał się na półkach księ-
garskich. Treść jest następująca:

Dane szczegółowe o zasiewach i zbiorach w r.
1922 | 25 omówił Edward Szturm de Sztrem. Stan-
sław Peczółkowski pisze o miarach zmienności w
czasie w zastosowaniu do badań wahań kursów wa-
lant, dając rzecz ciekawą teoretycznie zarówno jak
praktycznie. Ludwik Krzywicki daje bibliografię urzę-
dowych materiałów statystycznych, dotyczących sta-
tystyki rolniczej w byłych trzech zaborach. Tablice
statystyczne dotyczą rachy budowlanego w miastach
powyżej 25.000 mieszkańców w r. 1923, cen hurtowych
i detalicznych szkolnictwa średniego ogólnokształcą-
cego w roku szkolnym 1922 | 23 oraz działalności są-
dów doraźnych.

W przeciwieństwie do „Miesięcznika Statysty-
cznego” „Kwartalnik” nie zawiera wcale materiału
aktualnego, który przeniesiono do „Wiadomości Sta-
tystycznych”, natomiast podaje opracowania większych
rozmiarów o trwałej wartości. Pismo jest niezbędne
dla tych którzy interesują się statystyką i potrzebują
danych statystycznych, a pragnęby pogłębić i roz-
szerzyć informacje zaczerpnięte z „Wiadomości Sta-
tystycznych” i „Rocznika Statystyki”.

O ohy, mające 2.000 Zł. mogą mieć w ka-
żdym mieście skład obuwia z pensją mie-
sięczną 400 Zł. Oferty pod „Wytwórczość” biu-
ro ogłoszeń Pietraszka, Warszawa, Marszałko-
wska 115. 2694

Wyjaśnienie.

W związku z wiadomością w prasie mie-
scowej o zasekwestrowaniu mi papierosów na
dworcu Łódź Katiska, wyjaśniam co następuje:

Zasekwestrowano mi jedynie niewielką ilość
papierosów i tytoniu. Towar ten nie był ma-
zazynowany w celach spekulacyjnych, gdyż firma
„Noblesse” wysłała mi 3 transporty dnia 5 i 31
lipca. przy czym transport pierwszy wykopłem 22
lipca i był on sprzedawany. Poza tem firma „Po-
lakiewicz” również wysłała w końcu lipca dwa
transporty papierosów, z których jeden wyku-
piłem 5 sierpnia. Pozostała ilość papierosów
miała być wykupiona w m. are wpływa gotówki
i przeszkodził temu sekwestr. Zaznaczam, że te
same gatunki papierosów i tytoniu sprzedawane
są przez cały czas bez przerwy w moim sklepie
detalicznie, gdyż na prowadzenie handlu hurtowego
nie posiadam.

2700

M. Bornsztajn.

Teatr Miejski

Cegielniana 63.

Kasa czynna od 11-2 i od 5-9 m.
Początek o godz. 9 ej wiecz.

Dziś premiera!

2-gi program

Słynny Rosyjski
Teatr Artystyczny

Płak Niebieski (SINIAJA PTICA)

12 nowych pierwszorzędnych numerów.

Program: **KATARYNKA, ROSYJSKA KNAJPA, Pieśni błazna** (wyk. W. Chenkin
Kanapa Wańka—Tańka Wśród gór Kaukazu, zielony Maj Holen i. porcelana i t. d. Program:

Dwuch młodych techników

na państwowych posadach, kawalerowie lat 27, średniego wzro-
stu z braku znajomości pragną zapoznać inteligentne i zamożne
panny w celu matrymonialnym. Oferty z fotografiami lub bez
nadsyłać do administracji „Rozwoju” pod „L. K.” Dyskrejoja za-
pewniona. Anonimy do kosza. 2846-3

Urobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

A! A! A! M eble po cenach
zniżonych: sypial-
ki, stolowe, kuchnie, szafy, łóż-
ka, stoły, krzesła wiedeńskie i
inne sprzedaje. Przędziecki
Piotrkowska 108.

2444-15

A! N a wypłatę! Pomimo sta-
nacji na dłuższy termin
najtaniej: biały towar, szewioty,
bostony, gabardina, welury, sa-
tyny, tafta, kapy. Rubaszkin Ki-
lińskiego 44. 2598-6

A! N a wypłatę! Pomimo sta-
nacji najtaniej: etaminy
francuskie, satyny, irotte, alpa-
ga, trykotina, crepe de Chine fi-
ranki, pluszowe koldry. Rubasz-
kin, Kilińskiego 44. 2597-6

A. M eble po cenach zniżonych
poleca stolarnia Orła 23
2615-3

R esorki, wózki ręczne, piwny
wóz, dokar, lando, karetke
powóz, rolwazkę, lryczkę.
sprzedam Kilińskiego 32, Dem-
bowski. 2620-2

S ztańcę balansową (śrubową)
i mocną kupię Oferty do Ro-
zwoju pod „Sztanca”. 2635-3

K oldry watowe, puchowe, od-
skromnych do wykłintnych
Ceny umiarkowane. Główna
62. m. 49, druga prawa klatka
schodowa 2634-5

4 morgi ziemi z ogródkiem i
budynkami w Łagiewnikach,
Cena przystępna. Wiadomość:
Zgierz, kiosk dzienników. 2632-5

K upię maszynę do szycia kra-
wiecką używaną. Oferty do
administracji Rozwoju pod „Szy-
cie”. 2631-3



Różne:

STUDENT udziela matema-
tyki łaciny, fizy-
ki, języków. Kilińskiego 96-3,
godzina 7. 2637-5

M łody inteligentny fachowiec
poszukuje mieszkania przy
rodzinie z utrzymaniem lub
bez. Oferty do Rozwoju sub
„B. E. 20”. 2635-2

Przyjmę uczeni lub uczenice na
mieszkanie z całodziennym
utrzymaniem. Wiadomość: An-
drzeja 60, Rybarkiewicz. 2640-3

Przyjmę na mieszkanie dwie
osoby z całym utrzymaniem
Zakątna 78, Kołodziejski. 2625-2

Poszukuję pokoju z kuchnią
Pewent, dużego pokoju z
elektr. i wodą. Oferty składać
do admin. Rozwoju pod „Um-
wa”. 2624-2

P otrzebna młoda służąca. Wól-
czańska 91 m. 16. od 4-ej
do 6-ej p. poł. 2626-2

R atynowany nauczyciel udziela
lekcji w zakresie ośmiu kl-
Przypasabia do egzaminów dla
eksternów. Kurs klasy 3 mie-
siąca. 8 go Sierpnia 14, pralnia
2619-3

M łody biuralista stenograf, wy-
kształcenie handlowe, po-
szukuje zajęcia. Wiadomość:
Nowakowski, Zgierz, Szeroka
Nr. 8. 2618-2

Zgubione dokumenty

S kradziono wyciąg z ksiąg sta-
tej ludności wydany przez
urząd gminy Bujny Szlacheckie
na imię Jana Stanickiego, oraz
3 fotografie. 2625-2



CENA OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem 25 gr., w tekście 25 gr., za tekstem 15 gr., zwykajne 5 gr. wśród drobnych & nekrologi 20 gr. komu-
nikaty, 25 gr., za wiersz milimetryowy lub jego miejsca. Drobne ogłoszenia bezterminowe 1 gr. za wiersz, duże litery
30 gr. najmniejsze ogłoszenie 33 gr. Drobne ponad 20 wyrazów wyraz 5 gr., Ogłoszenia zamiejscowe 10 proc. drożej za gr., 100 proc. Stronice przed tek-
stem i w tekście podzielona na 3 kolumny za tekstem tam. Tabliczki i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa-
redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się o godz. 3-ej dołacza się 50 proc. Za terminowe wvhodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada,
Każda nowa podwytka obowiązuje jeszcze przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zawiadzić w Zgierzu u p. Lach-
w Fabjanicaci u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.